

Sygn. akt V K 115/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Giżycku w V Zamiejscowym Wydziale Karnym z siedzibą w Węgorzewie w składzie:

Przewodniczący – SSR Dorota Scott-Sienkiel

Protokolant – st. sekr. sąd. Danuta Betlej

w obecności Prokuratora -----

po rozpoznaniu w dniu 30.08.2017r., 20.09.2017r., 09.10.2017r., 20.12.2017r. na rozprawie

sprawy **K. S.**

urodzonego (...) w W.

syna W. i Z. z d. D.

oskarżonego o to, że: W dniu 29 marca 2017 roku około godz. 16:45 w m. R. na ul. (...) kierował samochodem osobowym marki P. o nr rej. (...) w ruchu lądowym będąc w stanie nietrzeźwości o stężeniu 1,53 promila alkoholu etylowego we krwi przy czym był uprzednio skazany za prowadzenie pojazdu mechanicznego będąc w stanie nietrzeźwości (wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie III Wydział Karny sygn. akt III K 370/12),

tj. o czyn z art. 178 a §4 kk

1. Oskarżonego **K. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 178a§4 kk skazuje go na karę 1 (jeden) roku pozbawienia wolności.
2. Na podstawie art. 42§3 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio.
3. Na podstawie art. 63§2 kk na poczet orzeczonego w pkt 2 środka karnego zalicza okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29.03.2017r.
4. Na podstawie art. 43a§2 kk orzeka wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych.
5. Zwalnia oskarżonego od obowiązku ponoszenia opłat i pozostałych kosztów sądowych.

Sygn. akt VK 115/17

UZASADNIENIE

Po przeprowadzeniu postępowania dowodowego Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 29 marca 2017r. pełniący dyżur funkcjonariusze policji: A. O. i K. J. uzyskali informacje o nietrzeźwym kierowcy poruszającym się w miejscowości R. samochodem marki P. koloru niebieskiego o nr rej. (...). O godz. 16.45 policjanci zaobserwowali opisany pojazd i na ul. (...) zatrzymali go do kontroli. Kierowcą samochodu marki P. koloru niebieskiego okazał się oskarżony K. S., który odmówił poddania się badaniu na stan trzeźwości. Podczas

wysiadania z samochodu usiłował zbiec z miejsca kontroli, więc policjanci założyli mu kajdanki. K. S. zachowywał się agresywnie, groził, że popełni samobójstwo, oświadczył, że tego dnia nie został przyjęty do szpitala psychiatrycznego. Oskarżony odmówił poddania się badaniu również w KPP w W.. Przewieziony na pogotowie nadal był agresywny, groził, że po powrocie do domu zrobi awanturę. Ostatecznie udało się oskarżonego przekonać do dobrowolnego oddania krwi do badania. Funkcjonariusze policji podjęli próbę umieszczenia oskarżonego w Szpitalu (...) w W., lecz lekarz odmówił jego przyjęcia, potwierdzając słowa K. S., że oskarżony zgłosił się do szpitala tego samego dnia rano, ale ze względu na stan nietrzeźwości, około 1 promila, nie został przyjęty. We krwi pobranej o godz. 18.10 stwierdzono 1,53 promila alkoholu etylowego (sprawozdanie z przeprowadzonych badań krwi z protokołem pobrania krwi, k. 13-14, zeznania A. O., k. 32-33, 108v, K. J., k. 123, wyjaśnienia oskarżonego oraz świadka M. W. złożone w postępowaniu przygotowawczym, k. 27-29, 74-75, 23-24).

Oskarżony był już wcześniej karany wyrokiem Sądu Rejonowego dla Warszawy Żoliborza w Warszawie z dnia 27 września 2012r., sygn. akt IIIK 370/12 za przestępstwo z art. 178§1 kk (odpis wyroku, k. 43).

Oskarżony w postępowaniu przygotowawczym przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że w dniu 29 marca 2017r. zgłosił się do Szpitala (...) w W. celem podjęcia leczenia odwykowego. W związku z tym, że był pod wpływem alkoholu, nie został jednak przyjęty. Pojechał więc do R., gdzie pod sklepem spotkał swojego znajomego M. W.. Wspólnie udali się do miejscowości P.. Samochodem w jedną stronę kierował M. W., w drogę powrotną- oskarżony. Pod sklepem zatrzymał ich patrol policji. Oskarżony podał, że alkohol spożywał przez kilka dni przed zatrzymaniem, w dniu zdarzenia jednak nie pił. Obawiając się konsekwencji, odmówił poddania się badaniu. Podał, że w dniu zdarzenia czuł się dobrze, myślał, że jest trzeźwy, doznał jednak załamania nerwowego (wyjaśnienia, k. 27-29, 74-75).

Powyższe wyjaśnienia w zasadniczej części potwierdził świadek M. W., który w postępowaniu przygotowawczym zeznał, że oskarżonego w dniu 29 marca 2017r. spotkał przed sklepem w R.. Na prośbę K. S. pojechał z nim do P., ale tylko w charakterze pasażera. Z P. do R. również samochodem kierował K. S.. M. W. zeznał, że tego dnia spożywał alkohol, natomiast nie widział, by alkohol spożywał oskarżony. W dniu zdarzenia oskarżony zachowywał się normalnie, nic nie wskazywało na to, że ma problemy ze zdrowiem psychicznym (zeznania M. W., k. 23-24).

Sąd dał wiarę powyższym wyjaśnieniom oskarżonego oraz zeznaniom M. W., gdyż relacje te znajdują potwierdzenie w zeznaniach A. O. i K. J.. Funkcjonariusze prowadzili obserwację pojazdu, gdyż posiadali informacje, które uprawdopodobniały fakt, że jego kierowca znajduje się w stanie nietrzeźwości. Stąd od chwili zauważenia pojazdu po raz pierwszy do chwili jego zatrzymania, nie tracili go z oczu. Taki sposób obserwacji wykluczał możliwość błędnych spostrzeżeń, tym bardziej, że osobę kierowcy policjanci widzieli nie tylko po zatrzymaniu samochodu, lecz także wtedy, gdy pojazd nadjeżdżał ul. (...), z prawej strony radiowozu. Zresztą podczas zatrzymania, oskarżony nie wspomniał słowem, że nie kierował samochodem, próbował jedynie szantażować policjantów samobójstwem, czy awanturą w domu, by uzyskać zwolnienie. Okoliczność, że oskarżony nie spodziewał się kontroli, że policjanci niezwłocznie po zauważeniu pojazdu podjęli decyzję o kontroli, wyklucza możliwość, że oskarżony zdążył przygotować fałszywą wersję zdarzeń. Okoliczności te przemawiają właśnie za tym, że relacja oskarżonego przedstawiona policjantom jako spontaniczna była zgodna z prawdą. Oskarżony zresztą trzymał się tej wersji do 21 czerwca 2017r. (a więc prawie 3 miesiące po zdarzeniu) kiedy to powtórnie słuchany, po raz drugi przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Zeznania A. O. i K. J. są w pełni wiarygodne, gdyż nie tylko, że pochodzą od osób bezstronnych, to pozostają konsekwentne i spójne.

W związku z powyższym, wyjaśnień oskarżonego złożonych na rozprawie nie można uznać za wiarygodne. Podał on wtedy, że samochodem na trasie R.- P. oraz P.- R. kierował M. W.. Dopiero pod sklepem, już po zatrzymaniu samochodu, zamienili się miejscami a to z tego względu, że drzwi od strony kierowcy otwierały się tylko od zewnątrz, a M. W. chciał iść do sklepu po piwo. Tym razem podał, że powodem, dla którego odmówił poddania się badaniu na trzeźwość była okoliczność, że nie kierował samochodem (wyjaśnienia, k. 108). Wersję tą potwierdzili M. W. (k. 109) oraz P. S. (k. 129 oraz K. O. (k. 147)- dwaj ostatni twierdząc, że obserwowali całe zdarzenie sprzed sklepu. Oskarżony podał, że wcześniej złożył fałszywe wyjaśnienia, gdyż tym sposobem chciał chronić swojego kolegę M. W., który spożywał tego dnia alkohol. Ta wersja wyjaśnień oskarżonego została przedstawiona dopiero po 5 miesiącach od

zdarzenia, po tym, jak oskarżony uzyskał wsparcie w kolegach, którzy zdecydowali się składać zeznania na jego korzyść, przy czym M. W. nie potrafił nawet wyjaśnić, dlaczego zeznawał odmiennie w postępowaniu przygotowawczym. Wyjaśnienia oskarżonego z rozprawy ewidentnie stanowią jego linię obrony nastawioną na uniknięcie konsekwencji prawnych czynu. Podobnie należy ocenić zeznania M. W. z rozprawy oraz zeznania P. S. i K. O.. Wymienieni zeznali odmiennie od rzeczywistego przebiegu zdarzenia, by chronić swojego kolegę przed odpowiedzialnością karną.

Wina K. S. nie budzi wątpliwości, gdyż lekarze psychiatrzy oraz psycholog nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej, czy upośledzenia umysłowego. Biegli rozpoznali natomiast u oskarżonego cechy organicznych zaburzeń osobowości oraz zespół uzależnienia spowodowany używaniem kilku substancji (alkoholu, marihuany oraz amfetaminy). W czasie popełnienia czynu zdolność do rozpoznania znaczenia czynu oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem u oskarżonego nie była zaburzona (opinia sądowo- psychiatryczna, k. 49-53, sądowo- psychologiczna, k. 54-56). Sąd uznał, że obie opinie są jasne, nie budzące żadnych wątpliwości, także w świetle zasad doświadczenia życiowego. Biegli szczegółowo przedstawili uzasadnienie swoich wniosków oraz proces myślowy prowadzący do końcowych konkluzji.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy zdaniem Sądu pozwala na przyjęcie, że oskarżony K. S. swoim zachowaniem wyczerpał ustawowe znamiona występku opisanego w art. 178a § 4 kk.

Z art. 115 § 16 kk wynika, iż stan nietrzeźwości zachodzi, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Już sam zatem tylko fakt prowadzenia pojazdu w takim stanie pociąga za sobą wypełnienie znamion przestępstwa, chociażby pojazd był prowadzony całkowicie prawidłowo, sprawca nie naruszył żadnej innej zasady bezpieczeństwa w ruchu i nie spowodował konkretnego niebezpieczeństwa. Jest ono dokonane w momencie uruchomienia pojazdu i podjęcia jazdy. Bacząc przy tym na poczynione w sprawie niniejszej ustalenia, przyjmując należało, że oskarżony K. S. wyczerpał swoim zachowaniem znamiona opisanego w art. 178a § 4 kk typu kwalifikowanego omawianego przestępstwa, albowiem czynu tego dopuścił się będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości. W przypadku takim, znamieniem wpływającym na zwiększenie zagrożenia karą jest uprzednie prawomocne skazanie za przestępstwo z art. 178a § 1 kk niezależnie od tego, na jaką karę sprawca został skazany, czy była to kara bezwzględna, a jeśli tak - jaką część kary skazany odbył (zob. pod. M. Budyn-Kulik, Komentarz do art. 178a kodeksu karnego (Dz.U.97.88.553), [w:] M. Mozgawa (red.), M. Budyn-Kulik, P. Kozłowska-Kalisz, M. Kulik, Kodeks karny. Komentarz praktyczny, Oficyna 2010, wyd. III).

Przy wymiarze kary Sąd miał na uwadze wszelkie okoliczności podmiotowo- przedmiotowe sprawy, w tym znaczny stopień nietrzeźwości oskarżonego, a także jego dotychczasową wielokrotną karalność (karta karna, k. 136). Sąd uznał, że karą adekwatną do okoliczności czynu będzie kara 1 roku pozbawienia wolności. Powinna spełnić w stosunku do oskarżonego funkcję prewencyjną i wychowawczą, by powstrzymać go od popełniania kolejnych przestępstw.

Stosownie do art. 42§3 kk zaszyły przesłanki do orzeczenia zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych dożywotnio. Stosownie do art. 63§2 kk na poczet tego środka karnego Sąd zaliczył okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 29.03.2017r.

Na zasadzie art. 43a§2 kk Sąd orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej w kwocie 10000,00 (dziesięć tysięcy) złotych.

Mając na uwadze sytuację materialną oskarżonego, który pracuje tylko dorywczo, jest zobowiązany do płacenia alimentów, w perspektywie ma do odbycia karę pozbawienia wolności, Sąd na zasadzie art. 624§1 kpk zwolnił go od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych.